**STANOWISKO NR 8/XXXI/2021  
RADY DZIELNICY WŁOCHY M.ST. WARSZAWY  
z dnia 8 czerwca 2021 roku**

**w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Stołecznego Warszawy**

Rada Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy, działając na podstawie § 13 ust.1 pkt 8 oraz § 24 pkt 2 Statutu Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy stanowiącego załącznik nr 16 do Uchwały   
nr LXX/2182/2010 Rady m.st. Warszawy z dnia 14 stycznia 2010 r., w sprawie nadania statutów dzielnicom miasta stołecznego Warszawy (Dz. Urz. Woj. Maz. z 2018 r. poz. 8814 ze zm.), pragnie wskazać, że Przewodnicząca Rady m.st. Warszawy Ewa Malinowska - Grupińska wystąpiła z inicjatywą uchwałodawczą o nadanie Honorowego Obywatelstwa Pani Jolancie Brzeskiej i Panu Profesorowi Andrzejowi Rzeplińskiemu. W związku z powyższym Rada Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy popiera te kandydatury i apeluje do Radnych m.st. Warszawy o jednomyślne głosowania za przyznaniem Honorowego Obywatelstwa zgłoszonym kandydatom.

**Uzasadnienie**

W 2006 r. decyzją reprywatyzacyjną, kamienica, w której mieszkała Jolanta Brzeska, przeszła pod własność spadkobierców dawnych właścicieli. W maju 2006 pełnomocnik spadkobierców jednostronnie rozwiązał umowę najmu kwaterunkowego i po raz pierwszy podniósł czynsz. Małżonkowie Brzescy wraz z innymi rodzinami w podobnej sytuacji powołali Warszawskie Stowarzyszenie Lokatorów. W 2007 stowarzyszenie zostało oficjalnie zarejestrowane i odtąd skupia osoby zamieszkujące w budynkach zwróconych potomkom dawnych właścicieli, a które są zagrożone eksmisją. Jolanta Brzeska kilkukrotnie otrzymywała podwyżkę czynszu, który przekraczał jej emeryturę. Za niepłacenie czynszu w pełnej wysokości otrzymała nakaz eksmisji. Pełnomocnik właścicieli kilkukrotnie próbował zająć Jej mieszkanie, a proponowane przez niego sposoby ugody nigdy nie doczekały się realizacji.

Jolanta Brzeska uczestniczyła w protestach związanych z realizacją wyroków eksmisyjnych. Udzielała wsparcia moralnego oraz służyła samodzielnie zdobytą wiedzą prawną. Prowadziła też rejestr spraw eksmisyjnych, ich postępu i przebiegu. Często uczestniczyła w obradach warszawskiej Rady Miasta, domagając się przyjęcia i realizacji postulatów związanych   
z obroną lokatorów.

1 marca 2011 Jolanta Brzeska opuściła mieszkanie, cztery dni później, córka zgłosiła   
Jej zaginięcie na komendzie policji. Sześć dni po opuszczeniu przez nią mieszkania połączono zgłoszenie zaginięcia ze znalezieniem przez spacerowicza spalonych zwłok kobiecych. Badania genetyczne potwierdziły, że zwęglone ciało należało do Jolanty Brzeskiej. Sekcja wykazała, że bezpośrednią przyczyną śmierci był wstrząs termiczny, podtrucie tlenkiem węgla oraz rozległe oparzenia ciała powstałe w wyniku podpalenia naftą. Przed śmiercią złożyła zawiadomienie do prokuratury o możliwości działania zorganizowanej grupy przestępczej   
w związku z reprywatyzacją kamienic.

Jolanta Brzeska była jedną z wielu ofiar przestępczego procederu zwanego „dziką reprywatyzacją”, w ramach którego mieszkańcy kamienic byli traktowani przez tzw. czyścicieli kamienic nie jako istoty ludzkie ale jako „wkładka mięsna”. Jak wynika z ustaleń Komisji weryfikacyjnej oraz organów ścigania częstym procederem nowych właścicieli kamienic (którzy często nabyli lokal w sposób nieuczciwy) było dręczenie psychiczne i zastraszanie lokatorów, fizyczne wywieranie presji poprzez uniemożliwianie normalnego zamieszkiwania w lokalu (wyziębianie lokali, udostępnianie sąsiednich lokali podstawionym osobom, które miały swoim postępowaniem utrudniać życie sąsiadom, uciążliwe remonty mające na celu tylko powodowanie jak największych uciążliwości itp.) oraz presję ekonomiczną.

Wielu lokatorów utraciło dach nad głową i zdrowie, a niektórzy nawet życie.

Jednak to właśnie Jolanta Brzeska była pierwszą osobą, która sprzeciwiła się temu procederowi i pierwszym głosem sprzeciwu wobec grupy przestępczej, która przy milczeniu a czasem pomocy niektórych urzędników i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości zagroziła podstawowym prawom człowieka wielu Warszawiaków. Sprzeciwu, który finalnie doprowadził do zdemaskowania procederu i uniemożliwieniu podobnych działań w przyszłości a także choć częściowego zrekompensowania krzywd lokatorom.

Nadanie honorowego obywatelstwa ma upamiętnić osobę, która pokazała, że wielkiej niesprawiedliwości należy się sprzeciwić – zarówno dla siebie jak i dla innych – nawet jeżeli przyjdzie za to zapłacić najwyższą cenę.